

Bahá'í -krok ku laicyzacji ludzkości

Autor tekstu: **Mariusz Agnosiewicz**

Bahaizm to religia powstała z babizmu — ugrupowania, które powstało w roku 1844 w Persji (na terenie dzisiejszego Iranu) w „*tonie islamu szyickiego*”. Przywódcą babistów był Mirza Ali Muhammad z Szirazu, który ogłosił się Babem, czyli bramą i immamem-mahdim, czyli należycie prowadzonym przywódcą z rodu Muhammada. W 1850 r. został stracony z wyroku perskich władz za swą działalność. W 1863 r. jeden z jego uczniów — Mirza Husajn Ali Nuri, „*obwieścił, iż jest Tym, którego Bóg objawił i którego nadejście zapowiedział Bab*”. Przyjął wtedy imię Baha Allah (Wspaniałość Boga) i założył nową **religię** - bahaizm. Grono kierownicze (9 osób) w Hajfie ma zakaz interpretacji świętych ksiąg bahaizmu (o tym jak groźne jest to dla istoty religii dowodzi plejada katolickich Ojców Kościoła, których objaśnianie Biblii uzależnione było od okresu w którym żyli). Na świecie jest ich ponad 5 mln, w Polsce, w 1999 roku było ich 300, lecz jak podaje *Polityka*, „*bahazim jest najszybciej rozprzestrzeniającą się religią świata. (...) Jak w każdej szanującej się religii, także wśród bahaitów powstała schizma. Baha'ulla swoje duchowe dziedzictwo i swoją pozycję głowy kościoła zapisał w testamencie pierworodnemu i zarządził, aby we wszystkich przyszłych pokoleniach funkcja ta przechodziła z ojca na najbardziej zasłużonego syna. Z tego to powodu niektóre gminy bahaitów w Stanach Zjednoczonych odrzucają autorytet Dziewięciu Sprawiedliwych, zarzucając im uzurpację władzy, zarówno nad duszami jak i nad kasą. wieloletni spór toczy się dzisiaj przede wszystkim w Internecie. Bierze w nim udział także kler muzułmański, bo korzenie bahaizmu wyrastają z islamu. Ostatni Wielki Strażnik wiary, wnuk Baha'ulli imieniem Szogi-effendi, zmarł bezdzietnie w latach pięćdziesiątych. Odszczepieńcy, określający się mianem ortodoksów, twierdzą, iż po jego śmierci przywództwo należało się adoptowanemu synowi Charlesowi Remey'owi. Niemal równocześnie więzień zakładu penitencjarnego w Montanie (USA), skazany za gwałt Leland Jensen, doniósł światu o doznanym objawieniu i wniósł pretensje do stanowiska Wielkiego Strażnika. Wszystkie te głosy nie spędzają snu z powiek Dziewięciu Sprawiedliwych” [1]*

Po przeanalizowaniu ich strony (bez świętych pism) internetowej dokonałem podsumowania tej religii — bilansu wad i zalet. Oczywiście odnosi się to jedynie do tego co piszą, do teoretycznych założeń i nauk. Nie wiem jak wygląda to wszystko w praktyce. Tym niemniej chyba żadna religia nie miała, przy wszystkich swoich wadach, jednocześnie tylu zalet (bynajmniej Was do niej nie agituję, lecz odnotowuję walor bahaizmu).

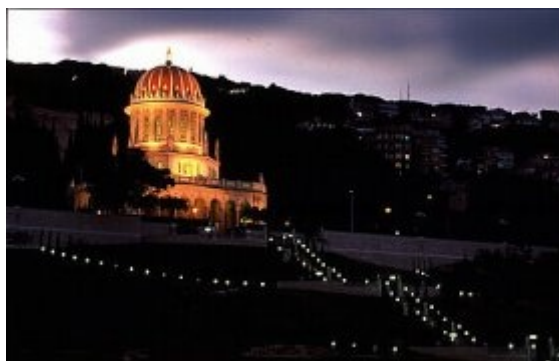
Zalety:

- nie ma księży (kapłanów)
- „*podstawą do działań mających na celu dobrobyt ludzkości jest jedność w różnorodności, czyli przekonanie, że inność poszczególnych nacji, wierzeń czy postaw życiowych stanowi bogactwo ludzkości a nie podstawę konfliktów*”
- „*domaga się obowiązkowej edukacji*”
- „*zwalcza żebractwo*”
- „*Życie zakonne i ascetyzm są zakazane. Bahá'u'lláh wzywa wszystkich, aby aktywnie uczestniczyli w życiu społeczeństwa i troszczyli się o jego interesy, kultywując małżeństwo i życie rodzinne jako mające fundamentalne znaczenie dla społeczeństwa ludzkiego*”
- „*uznaje każdy rodzaj pracy wykonanej w duchu posługi za rodzaj kultu*”
- jednostka i jej cel w życiu: poszukiwanie prawdy (poprzez zmysły, rozum, tradycja czyli historia, natchnienie) „*wzorca życia ludzkiego*” i stosowanie się do niego. Nie uznają prozelityzmu, mówią o „*poszanowaniu prawa jednostki do nieskrępowanego poszukiwania prawdy*”
- „*uznaje ciągłą ewolucję ludzkości*” (nie chodzi o znaczenie darwinowskie, lecz społeczno-cywilizacyjne)
- Bóg to „*Centralne Źródło, Stwórca, Podtrzymujący cały wszechświat, Którego natura w swej istocie jest całkowicie niepoznawalna dla człowieka (...) Bahaici uważają za bezcelowe wszelkie próby opisanie Boga w Jego istocie*”
- „*Bahaici uważają, że wszystkie wielkie religie pochodzą od Boga*” (w swych

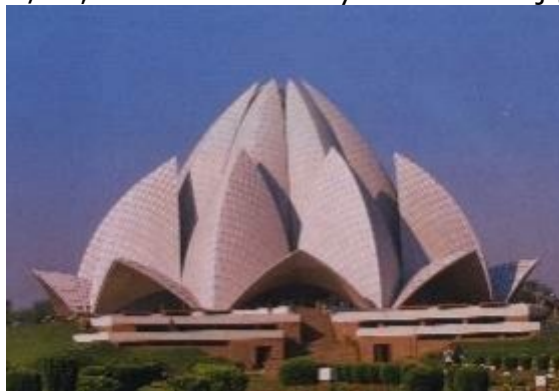
- źródłach, jednak zewnętrzne formy różniące je już nie). Do tych form zaliczają m.in. Trójcę, anioły, reinkarnację, a przede wszystkim pogląd, że człowiek utracił doskonałość i w związku z tym potrzebował okupu w postaci śmierci Zbawiciela. W te nauki nie wierzą, co należy wyraźnie zaznaczyć im na plus.
- „*Celem religii jest wspieranie harmonii i jedności, i że jeśli staje się ona źródłem nienawiści i podziału, to lepiej, żeby w ogóle nie było żadnej religii.*”
 - **Łagodzi nacjonalizmy:** „*Ziemia jest tylko jednym ładem, a wszyscy ludzie są jej obywatelami. Nie zasługuje na uznanie ten, który kocha jedynie swoją ojczyznę, lecz ten, który miłuje całą ludzkość*” (Baha'ulla) [2]
 - Rozwój wartości duchowych. Przytoczyć wypada dłuższy tekst, który jest jednak tego wart: „*Bądź hojny w czasie dobrytu i wdzięczny w przeciwnościach losu. Bądź godzien zaufania ze strony bliźniego i witaj go pogodnym i przyjaznym obliczem. Bądź skarbem dla ubogich, napomnieniem dla bogatych, odpowiedzią na płacz potrzebujących, obrońcą świętości twych ślubowań.. Bądź rzetelny w swych sądach i ostrożny w mowie. Bądź zawsze sprawiedliwy wobec innych, każdemu okazuj łagodność. Bądź lampą dla tych, którzy błądzą w ciemnościach, radością dla strapionych, morzem dla spragnionych, przystanią dla strapionych, podporą i obrońcą dla ofiar ucisku. Niech prawość i uczciwość cechują wszystkie twe czyny. Bądź domem dla obcego, balsamem dla cierpiącego, więżą siły dla uchodźcy. Bądź wzrokiem dla ślepego i latarnią dla stóp błądzącego. Bądź ozdobą na obliczu prawdy, koroną na czole wierności, filarem w świątyni prawości, tchnieniem życia dla ciała ludzkości, sztandarem w zastępach sprawiedliwości, światłością nad horyzontem cnoty, rosą dla gleby ludzkiego serca, arką na oceanie wiedzy, słońcem na niebie hojności, klejnotem w diademie mądrości, jaśniejącym światłem na firmamencie swojego pokolenia, owocem na drzewie pokory.*”
 - „*Dzieci bahaitów są wychowywane tak, aby szanowały swych rodziców i wychowawców, a także, aby badały wszystko umysłem przenikliwym i niezależnym*”
 - Nie ma żadnych sakramentów
 - mimo iż sprzeciwiają się rozwodom, dopuszczają je wśród swych wyznawców
 - podstawy finansowe: „*Zgodnie z tą zasadą fundusze na prowadzenie działalności przez Wiarę Bahá'í pochodzą całkowicie z wolnych datków członków. Zakazane jest, aby ktokolwiek w bezpośredni sposób prosił innego wyznawcę Wiary Bahá'í o finansowe wsparcie funduszy. Bahaitów informuje się o potrzebach finansowych wspólnoty jedynie na drodze ogólnych apeli oraz raportów finansowych sporządzanych przez rady. Wkład w działalność Wiary Bahá'í jest dla jej wyznawców duchowym obowiązkiem, jednak obowiązek ten jest wyłącznie sprawą osobistego zobowiązania wypływającego z sumienia jednostki i nie można egzekwować go siłą. Podobnie wspólnocie bahaickiej nie wolno przyjmować niczego dla jej działalności z innych źródeł tylko od własnych członków. Wsparcie finansowe z jakiegokolwiek innego źródła może być przyjęte jedynie pod warunkiem, że będzie przeznaczone na cele charytatywne lub humanitarne, nie zaś na potrzeby Wiary Bahá'í jako takiej.*” Tym niemniej jakoś sobie radzą, o czym świadczą okazałe (i nietuzinkowe) budowle bahaitów (patrz poniżej)



Siedziba Powszechnego Domu Sprawiedliwości (rezydencja dziewięcioosobowego gremium koordynujące światową działalność bahaitów — Dziewięciu Sprawiedliwych, jest to bahaicki „Watykan”), Hajfa, Izrael



Świątynia Bába na zboczu Góry Karmel, Hajfa, Izrael, mieści w sobie grobowiec Bába, bahaicki odpowiednik Bazyliki Św. Piotra w Watykanie (zwieńczony złotą kopułą, połączone dachówki sprowadzone zostały z Holandii). Znajdująca się w centrum miasta posiadłość warta jest **setki milionów dolarów**. Jednak, jak podaje *Polityka* nr 2/99, na brak funduszy nie narzekają



Dom modlitwy w New Delhi, Indie

Wady:

- „Zgodnie z nakazami religijnymi każdy wierny oddaje Kościołowi 19% od dochodu netto” [3]
- „zakazuje używania alkoholu” a jak słusznie zauważa Biblia: *„Wino dla ludzi jest życiem, jeżeli pić je będziesz w miarę. Jakież ma życie ten, który jest pozbawiony wina? Stworzone jest ono bowiem dla rozweselenia ludzi.”* (Syr 31, 27n; BT)
- „wyznaje zasadę czystości przedmałżeńskiej zarówno mężczyzn jak i kobiet”
- „podkreśla konieczność ścisłego posłuszeństwa rządowi oraz nie mieszania się w sprawy polityczne”

- uznaje, że Budda, Kriszna, Zoroaster, Mojżesz, Jezus, Mahomet to wybitni nauczyciele (nie podając innych nazwisk, co najważniejsze największych myślicieli pogańskich)
- głosząc ewolucję ludzkości, niestety uznają, że jej Koroną ma być ich Mistrz, o trudnym do napisania nazwisku (objawił swym wyznawcom ponad 100 tomów pism). Ma on być, według nich, ostatnim z tych wielkich Nauczycieli Ludzkości, jego nazwisko ma zamknąć powyższy panteon przyczyniający się „do zjednoczenia całej rasy ludzkiej” (jakby ci poprzedni jakkolwiek się do tego przyczyniali)
- Wiara w istnienie duszy jest pozytywna, jednak nie jest nią wtedy, gdy owa dusza ma się do ciała jak ptak do klatki, co też głoszą, a co jest starym błędem religii, znajdującym swoje największe zboczenie u gnostyków. Odrzucenie cielesności jest wielce destruktywne dla jednostki ludzkiej, co też należy im wytknąć — nie można osiągnąć harmonii i szczęścia, które według nich mają zapanować na ziemi, jeśli się uzna, że człowiek swego największego szczęścia ma oczekiwać po śmierci. Wszak jest to niewiadoma, a takie bajania odsuwają od niego troskę o poprawę swego losu na ziemi. Oto pewna sprzeczność w ich naukach.
- wprawdzie nie głoszą, że człowiek pochodzi od małpy, ale to małe pocieszenie, gdyż Mistrz powiedział, żeśmy ewoluowali z minerału (poprzez rośliny)
- „Na początku życia ludzkiego człowiek był embrionem w świecie macicy. (...) Wszystkie siły potrzebne w tym świecie zostały mu przekazane w świecie macicy” - a co z ciążą pozamaciczną, a co z synami próbówek?
- Życie jest ciągłym sposobieniem się do królestwa niebieskiego tak jak pług sposobi się do życia na ziemi. To blokuje zupełnie rozwinięcie skrzydeł już tu, na ziemi. Życie ludzkie określone jest jako klatka dla duszy, innym razem znów, jako kolejny etap życia macicznego, przygotowujący do ostatecznego rozwiązania.
- mimo że kult sprowadzony jest do minimum to jednak obowiązkowa jest codzienna modlitwa
- obchodzą święta związane z życiem swego Mistrza, co jest najlepszą drogą do jego ubóstwienia za czas niedaleki, co jest wielce prawdopodobne, biorąc pod uwagę osobistości z jakimi się go zestawia. Tym samym winniśmy jednak zapoznać się z imieniem nowego przyszłego boga — Bahá'u'lláh, zapewne i ono zostanie ogłoszone jako *niewymawialne* (tak jak dla Jehowy, jednak tam przesłanki były sakralne, tutaj — czysto techniczne)
- W przyszłym społeczeństwie, którego właściwą wizję posiadli Bahnaici „zniknie z jednej strony ubóstwo, z drugiej zaś strony rażące nagromadzenie własności prywatnej.” — raz, że utopia; dwa — egalitaryzm (potwierdza to ich księga: „O Dzieci Człowiecze! Zali nie wiecie, dlaczego z jednej was ulepiliśmy gliny? By nie wynosił się nikt z was ponad innego”)
- struktura jest ściśle zhierarchizowana (centrum w Izraelu) i wzajemnie podporządkowana, dodają jeszcze: „Stosunki pomiędzy jednostką a wspólnotą są jednakże określone przez zasadę jedności i konieczność utrzymania integralności tej jednostki społecznej. Dlatego wolność jednostki nie jest absolutna — ograniczają ją wyższe względy dobra publicznego. Co więcej, jednostka nie ma władzy nad żadną inną jednostką czy instytucją. Władzę podejmowania decyzji posiadają wybierane rady. Jednostki są zobowiązane do wypełniania tych decyzji.”. Zaznaczona jest ponadto „niekwestionowana lojalność, bezinteresowne poświęcenie”
- „Jeśli nie ma wystarczających środków, aby zapewnić dobre wykształcenie wszystkim dzieciom w rodzinie, powinno się w pierwszej kolejności kształcić dziewczęta.”
- w razie ich zwycięstwa czeka nas kolejna zmiana kalendarza (na słoneczny —

dzielący się na 19 miesięcy po 19 dni, z początkiem roku pierwszego dnia wiosny) oraz dni świątecznych (tu należy odnotować chrześcijaństwu *in plus*, że powyznaczało swoje święta w dużej zgodzie z dawnymi pogańskimi, natomiast bahaickie święta, których jest 11, nie pokrywają się z obecnymi w żadnym dniu)

Podobna tematyka na: [Polska strona bahaitów](#)

Przypisy:

- [1] "Bez raj, piękła i kleru", Polityka, nr 2, 9 stycznia 1999
- [2] podane za: "Bez raj, piękła i kleru", Polityka, nr 2, 9 stycznia 1999
- [3] "Bez raj, piękła i kleru", Polityka, nr 2, 9 stycznia 1999

Mariusz Agnosiewicz

Założyciel, redaktor naczelny i publicysta Racjonalisty, założyciel i prezes Polskiego Stowarzyszenia Racjonalistów. Kontakt online ([GG](#), [Skype](#))

[Strona www autora](#)

[Pokaż inne teksty autora](#)



(Publikacja: 27-07-2002)

[Oryginał..](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,1531) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,1531>)

Contents Copyright © 2000-2008 by Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.
Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę podkatalogów, skrypty JavaScript oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl